



**Żywienie pozajelitowe
i dojelitowe to
niezwyczajny pokarm
dający *zwyczajne*
życie!**



Oto my...

Stefania

- bez jelit, z krótkim jelitem lub wysoką stomią końcową
- żywiona pozajelitowo od 14 lat;
- Wiceprezes zachodniopomorskiego POL-ILKO;
- od 34 lat jest stomikiem;
- zajmuje się często wnukami;
- podróżuje po kraju, ma stojaki do kroplówki w: Warszawie, Poznaniu, Gnieźnie, Kaliszu, Międzywodziu, na Dolnym Śląsku;
- przemieszcza się pociągiem i autobusem;
- uwielbia taniec, gdyż świetnie odstresowuje;
- twierdzi, iż nie jest ograniczona swoim schorzeniem;
- aktywnie działa w Stowarzyszeniu „PERMAF”.



Oto my...

Małgorzata –

- całkowicie bez jelita cienkiego;
- żywiona pozajelitowo od 14 lat;
- męża Egipcjanina z Kairu poznała przez Internet. Po 2 latach rozmów w sieci poleciała do Egiptu. Z workami. Niedługo czas później pobrali się ;
- 2 dzieci: Amira- Julia, lat 7 i Adel- Tadeusz, 10 miesięcy;
- hobby: książki, programy telewizyjne o podróżach i innych kulturach, rower, wyprawy w góry;
- członek- założyciel Stowarzyszenia „PERMAF”.



Oto my...

Andrzej

- żywiony pozajelitowo od 8 lat, stomik;
- początkowo było mu bardzo trudno pogodzić się z chorobą i nowym sposobem życia;
- większość czasu w okresie maj – wrzesień spędza na działce wykonując wszystkie czynności działkowicza;
- bez względu na porę roku i pogodę dwa razy dziennie wychodzi z psem na długie spacery;
- czyta niezliczone ilości książek i czasopism;
- dodatkowo pracuje w domu, czynnie pomagając chorej żonie w prowadzeniu gospodarstwa domowego;
- aktywnie działa w Stowarzyszeniu „PRMAF”.



Oto my...

Wojciech

- żywiony pozajelitowo od 15 lat;
- lekarz pediatra, pracuje 8 godzin dziennie przyjmując małych pacjentów;
- oprócz tego zajmuje się administracją, gdyż jest kierownikiem placówki;
- brak wolnego czasu na co dzień, a jeśli się trochę znajdzie, to chętnie czyta;
- podróżuje nad polskie morze oraz do krajów, gdzie są dobre warunki sanitarne (Szwajcaria, Niemcy) i wie, że bezpiecznie przygotuje sobie żywienie; podróżuje autem zabierając preparaty i sprzęt do ŻP.



Oto my...

Irmina

- od 2 lat żywiona dojelitowo przez PEG z powodu niemożności przełykania o nieustalonej dotąd przyczynie;
- dzięki pomocy specjalistów szybko przekonała się, iż z PEG można w miarę normalnie funkcjonować;
- „(...) do karmienia używam tylko strzykawkę 100ml; nauczyłam się obsługiwać je z odpowiednią szybkością. Dzięki temu prowadzę w miarę normalny tryb życia. Mogę wyjeżdżać, bo potrafię obsługiwać sondę w samochodzie. Podczas ciepłych dni nie muszę wracać do domu co kilka godzin, wystarczy narzucony na ramiona szal, aby nie budzić sensacji podczas „jedzenia” czy „picia (...)”.
- samodzielnie walczy z chorobą; obecnie potrafi zjeść 2 posiłki. Nie może jednak zmusić się do połykania płynów;
- „jeśli (...) pacjent dostanie się pod opiekę Poradni Żywienia Pozajelitowego to tak jakby się dostał do innego świata; z „jednostki chorobowej”, wartej lub niewartej zainteresowania, pacjent staje się człowiekiem (...)”.



Oto my...

Mirosława

- żywna pozajelitowo od 9 lat;
- hobby = praca: muzyka klasyczna, psychologia, żywienie kliniczne;
- praca zawodowa: psycholog w ośrodku pielęgnacyjno- opiekuńczym dla osób starszych oraz w przedszkolu z dziećmi od 3 do 5 roku życia, a także w hospicjum domowym;
- obecnie: studia na Akademii Muzycznej we Wrocławiu- muzykoterapia;
- przewodnicząca sekcji Żywienia Pozajelitowego i Dojelitowe działającej przy Towarzystwie *J- elita*.

